



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł
z odnośnikiem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr.

Telefon nr. 126.

Nr. 96.

Wągrowiec, sobota dnia 8 grudnia 1928.

Rok III.

Z sejmiku powiatowego

Pan starosta Brzeski udzielił nam łaskawie wywiadu z odbytego zebrania sejmiku powiatowego z dnia 5 bm., z którym się z Szan. Czytelnikami dzielimy.

Zebranie rozpoczęło się o godzinie 10,15. Po zwykłych formalnościach uchwalono dodatek komunalny od państwowego podatku od wyrobu trunków spirytusowych 100%, opłaty państwowej i od patentów 100%, od patentu sprzedaży oraz 20% dodatku od podatku przemysłowego od przedsiębiorstw. Następnie 25% od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć każdorazowo od ceny poborów za świadectwa i karty rejestracyjne, połowa podatków na gminy i połowa na państwo.

Dalej wprowadzono instrukcję rachunkowo-kasową związku komunalnego. W związku z tem nastąpiło zreorganizowanie kasy komunalnej i ustanowiono etaty stanowisk urzędowych.

Preliminarz budżetowy został jednogłośnie przyjęty i wynosi w dochodach i rozchodach sumę 50 213,23 zł, bez jakiegokolwiek obciążenia podatkowego.

W dalszym ciągu sejmik uchwalił w budżecie administracyjnym na rok 1928-29 zbadać instrukcję rachunkową.

Komisję rewizyjną wybrano z trzech członków rzeczywistych i trzech zastępców.

Przyjęto także projekt podziału zysku Pow. Kasy Oszczędności, przedłożony przez Wydział Powiatowy oraz jednogłośnie przyjęto nowy statut Pow. Kasy Oszczędności.

W skład Rady nadzorczej weszli: p. starosta Brzeski, p. Kędziora z Tarnowa, p. Goetzendorff-Grabowski z Lechłina i p. Podsekretarz z Rudy z sejmiku pow., z poza sejmiku: p. radca Grabowski z Zbietki, p. Płoszyński Makary z Wągrowca i p. Wiertel z Sarbki; do komisji rewizyjnej: p. kpt. rez. Bartsch z Ochodzy i p. Switalski z Podolina z sejmiku i p. Gramze Zygmunt z poza sejmiku.

Kapitał zakładowy Pow. Kasy Oszczędności wynosi 100 000 zł, a kapitał rezerwowy 50 000 zł. Reorganizacja Pow. Kasy Oszczędności nastąpi w myśl statutu z dniem 1 stycznia 1929 r. Zarząd będzie wybrany przez Radę Nadzorczą.

Sejmik stara się także o zaniechanie państwowego nadzoru nad buhajami.

Na tem zakończono obrady o godz. 12,20. Przebieg obrad był spokojny.

W dalszym wywiadzie dowiadujemy się od p. starosty, iż stara się o obniżenie wszelkich podatków komunalnych oraz zupełnego zniesienia podatku drogowego od 1 kwietnia 1929 r. Sumę osiągniętą z podatku drogowego można będzie wydatkować zapomocą oszczędności na zwózce żwiru do budowy dróg, która pochłania rocznie około 35-40 000 zł, i to przez zakupienie traktora z przyczepkami z którym zwózka będzie przeprowadzana. Następnie w sposób ewolucyjny dojdzie się do obniżenia różnych podatków.

Chwilowo zakupi się sześć żwirowni, z których się będzie czerpać żwir. W następnym roku budowę dróg prowadzić się będzie według tego samego, co dotychczas planu.

Rolnictwu przyjdzie się z pomocą przez obniżenie podatków, udzielanie długoterminowych pożyczek itd.

W stosunku do miasta nastąpiło już obniżenie opłat za leczenie w szpitalu itd.

Miejmy nadzieję, że z czasem wszystko dojdzie do dawnego trybu.

Konferencja kolejowa

Warszawa, 6. 12. W dniu wczorajszym w Ministerstwie Komunikacji rozpoczęły się obrady czwartej z rzędu konferencji kolejowej polsko-niemiecko-sowieckiej. Konferencja potrwa około 2 tygodni.

Na czele delegacji niemieckiej stoi nadradca dykcji kolejowej w Wrocławiu p. Harzbruch, na czele delegacji sowieckiej zastępca pełnomocnika komisarza ludowego do spraw komunikacji Łabutin, zaś na czele delegacji polskiej naczelnik wydziału Min. Komunikacji Kazimierz Tyszyński.

600-lecie bitwy pod Płowcami

Włocławek, 6. 12. Odbyło się tu zebranie komitetu dla uczczenia 600-lecia zwycięstwa polskiego nad Krzyżakami pod Płowcami. Uchwalono na polach wsi Płowce, gdzie dziś istnieje cmentarz i kaplica ufundowana w połowie ubiegłego wieku, wzniesić pomnik według projektu prof. Sosnowskiego. Będzie to kopiec,

na nim stanie granitowy obelisk, do którego pasem rycerskim będzie przytwierdzony miecz bojowy długości 5,5 metra. W ogniach pasa będą uwidocznione herby tych ziem, które brały udział w bitwie, a w spieciu pasa herb Polski. Uroczystość związana z odsłonięciem pomnika odbędzie się w wrześniu 1931.

Uchwały komisji konstytucyjnej w sprawie rewizji Konstytucji

Warszawa, 6. 12. Dzisiaj w południe odbyło się posiedzenie komisji konstytucyjnej, na którym doszło do głosowania nad wnioskami, dotyczącymi rewizji Konstytucji. Posiedzenie komisji jeszcze w tej chwili (godz. 2-ga) trwa.

Przyjęto już szereg wniosków, a mianowicie:

1) wniosek Klubu Narodowego, Piasta, B.B. i lewicy, że Sejm przystępuje do rewizji konstytucji;

2) wniosek że substratem do dyskusji mogą być tylko wnioski poselskie albo rządowe;

3) 16 głosami lewicy i mniejszości odrzucono termin porządkowy składania wniosków w spra-

wie rewizji. Klub Narodowy domagał się terminu 6-tygodniowego a Piast trzymiesięcznego;

4) 16 głosami lewicy i mniejszości przeciw 15 głosom odrzucono trzymiesięczny termin porządkowy dla prac komisji. Klub Narodowy głosował za tym terminem.

5) Tą samą większością ustalono, że zgłoszony wniosek w sprawie rewizji musi być zaopatrzone conajmniej w 111 podpisów. Jest to w związku z art. 125 ust. 2 Konstytucji.

Lewica po przegłosowaniu tego wniosku dopiero się zorientowała jak niebezpieczny jest on dla niej.

Hermes nie podpisał umowy drzewnej

Warszawa, 6. 12. Wbrew zapowiedziom, dr. Hermes nie wyjechał wczoraj z Warszawy. Ze strony Polski prowadzono z nim pertraktacje z wyjątkową kurtuazją. Hermes odmówił podpisania umowy drzewnej, przez co przekreślił wstępne porozumienie przemysłowców

obu stron. Na tle tej sprawy wyłoniły się wczoraj rozprawy o charakterze zasadniczym, co zmusiło Hermesa do odłożenia swego powrotu do Berlina.

Dzisiaj zapewne zapadną ważne decyzje.

Sieć szpiegowska bolszewików

Warszawa, 6. 12. Donoszą z Przemysła, że aresztowano tam Franciszka Hrehorowicza, studenta prawa uniwersytetu w Pradze, uprawiającego szpiegostwo na rzecz Sowieków. Znaleziono u niego fotografie rozkazów wojskowych i planów mobilizacyjnych. Hr. otrzymał je od

żołnierza z DOK. Kraków, Włodz. Godzińca. Hr. fotografie te wręczał w Gdańsku niejakemu Kuhnowi i był za to dobrze płatny dolarami. Kiedy Hr. usiłował przekupić podoficerów D. O. Przemysł, został przyłapany.

Zakaz wywozu alkoholu z Gdańska

Gdańsk, 6. 12. Wkrótce ukazać się ma rozporządzenie, dotyczące zakazu wywozu alkoholu z Gdańska w związku z uprawianiem szmuglu alkoholem przez port gdański do prohibicyjnej Finlandji. Według tego rozporządzenia wyroby alkoholowe będą mogły być eksportowane jedynie w ilości ponad 100 tonn za specjalnem pozwoleniem Ministerstwa Skarbu w Warszawie.

Rozporządzenie to ukazać się ma na skutek dwóch not, które rząd fiński wystosował do rządu polskiego i senatu woln. m. Gdańska, w których to notach rząd fiński zastrzegł sobie rzekomo, iż przy niestosowaniu się do tych życzeń wpłynąć będzie musiał na wstrzymanie importu węgla polskiego do Finlandji.

Nowa pożyczka wewnętrzna

Warszawa, 7. 12. Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do wypuszczenia pożyczki w wysokości do 100 milionów złotych w złocie. Pożyczka przeznaczona jest na cele budowlane. Warunki terminu wypuszczenia obligacji, wypowiedzenia, płatności oraz umorzenia ustali Ministerstwo

Skarbu.

Minister skarbu uprawniony jest do wydania pożyczki na warunkach premjowych. Normy oprocentowania włącznie z premjami nie przekroczyłyby 7 proc.

Pożyczka posiadałaby prawa papierów pułpularnych.

Król angielski walczy ze śmiercią

London, 6. 12. Biuletyn o stanie zdrowia, ogłoszony wczoraj około godz. 10 wieczorem, podaje, że król czuł się w ciągu dnia wczorajszego spokojniej, choć temperatura trochę się podniosła. Ognisko zapalenia płuc podniosło się nieco. Chory zachowuje siły.

Warszawa, 6. 12. Między min. spraw zagranicznych Zaleskim, a Sir Austin Chamberlainem nastąpiła wymiana następujących depeesz:

„J. E. Sir Austin Chamberlain, sekretarz stanu spraw zagr., Londyn. Proszę W. E. o przyjęcie jak najszybszych życzeń rządu polskiego szybkiego i zupełnego powrotu do zdrowia J. Król. Mości króla Wielkiej Brytanji, którego choroba żywo poruszyła całą Polskę. (—) Zaleski.

„J. E. min. spraw zagr. Polski, Warszawa, [

W imieniu rządu brytyjskiego J. Król. Mości spieszę złożyć najszybsze podziękowanie za łaskawą depezę, w której z powodu choroby króla zechciał W. E. wyrazić sympatję rządu polskiego, oraz za bardzo cenne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia J. Król. Mości. (—) Austin Chamberlain.

Ks. prałat Kłos — infułem

W miejsce zmarłego ks. infuła Meissnera zamianował Ojciec św. dziekanem infułem kapituły metropolitarnej w Poznaniu ks. Mgr. Józefa Kłosa.

Po krwawych zajściach w Zagrzebiu

Wiedeń, 5. 12. Dzienniki donoszą z Zagrzebia, że odbył się tam pogrzeb zabitego w sobotę Petricza. Po pogrzebie studenci pochodem ruszyli pod budynek b. sejmu, gdzie dr. Maczek wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in., że jest nieprawdą jakoby demonstracja była dziełem komunistów. W demonstracji brała udział wyłącznie młodzież chorwacka.

Organ chorwackiej partii chłopskiej „Narodni Val” wydał wczoraj nadzwyczajny dodatek, w którym donosi, że kierownictwo partii postanowiło zabronić członkom partii i frakcji parlamentarnej brania udziału w procesie Raczicza w charakterze świadków, a to z tego powodu, że główni winowajcy nie zostali dotychczas aresztowani.

Wiedeń, 5. 12. Dzienniki donoszą z Zagrzebia, że studenci uniwersytetu oraz politechniki w Zagrzebiu rozpoczęli strajk z powodu niewypuszczenia na wolność studentów aresztowanych w przebiegu demonstracji w dniu 1 bm. Studenci urządzili ulicami miasta pochód, który miał przebieg spokojny.

Tajemnicze morderstwo w Belwederze

Warszawa, 5. 12. W ogrodzie Belwederu dziś w nocy około godz. 3 posłyszano strzały. Wszczęto natychmiast poszukiwania i znaleziono bez życia żandarma Franciszka Korywna, który pełnił wartowniczą służbę nocną. Korywna otrzymał kilka strzałów w skroń i głowę. Na miejsce wypadku zjechali natychmiast wyżsi przedstawiciele władz wojskowych, żandarmerji i policji. Samobójstwo jest wykluczone. Cały Belweder otoczono wojskiem. Wypadek ten stanowi sensację dnia, w związku z tem krążą po mieście najrozmaitsze pogłoski.

Warszawa, 6. 12. Śledztwo, toczące się w sprawie nocnego wypadku w parku belweder-skim, zakończono śmiercią żandarma Kurywny, nie jest zakończone i potrwa zapewne dłużej.

Kompetentne czynniki stwierdzają ponownie, że to zajścia stanowią wyłącznie porachunki osobiste. Śledztwo idzie w tym właśnie kierunku.

Pomimo, że ściśle prywatne tło wypadku znane było już w godzinach rannych, niektóre organa prasy berlińskiej, bez sprawdzenia u źródła, uważały za stosowne nadać zajściu posmak sensacji politycznej i to w formie naiwnie przesadnej.

Wołga wylała

Moskwa, 5. 12. Nadchodzą tu straszne wiadomości o wielkiej powodzi spowodowanej przez wylew Wołgi. W pobliżu Astrachania nad morzem Kaspijskim wezbrane wody zalały 25 wiosek i szereg miasteczek. Przerażeni mieszkańcy schronili się na dachy gdzie wśród głodu i chłodu oczekują pomocy. Usiłowano przesłać powodziarom zapasy żywności na dwóch barkach rybackich. Po dłuższym zmaganiu się z falami barki musiały powrócić do lądu.

Panikę wśród ludności Astrachania spotęgowało odczute tam ciężkie trzęsienie ziemi. Donoszą o wielkich stratach materialnych, jak i o zabitych i rannych.

Silne trzęsienie ziemi dało się również odczuć w Turkiestanie. Ludność w popłochu ucieka z miast.

TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO

POWIEŚĆ
PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO
(Ciąg dalszy)

192) Skoro spostrzegł księżnę, skrzyżował na piersiach wychudłe ręce i upadł na kolana.

Roszana rzuciła mu drobną monetę. Wtedy dał się słyszeć wyraźnie głos starego.

— Nie tutaj szukaj Syrry, księżno, szukaj jej u kata Budimira.

Księżna, która usłyszała ciche słowa, chciała właśnie zdziwiona zwrócić się z zapytaniem do kłęczącego starca, gdy obok stojącego w pobliżu powozu, spostrzegła swego greckiego sługę. Zrozumiała natychmiast, że stary pogromca węzów tylko z powodu Lazzara tak cicho wymówił swoją tajemniczą wiadomość.

Przystąpiła szybko do swego powozu, którego drzwiczki Grek otworzył. Teraz stał on w pokornej unijonej i zarazem czyhającej postawie, czekając na nią przy powozie.

— Czego tu szukasz? — zapytała Roszaną z najwyższą niechęcią.

— Twej łaski!... Wysłuchania mnie, najdostojniejsza pani! — odpowiedział Grek i rzucił się na kolana.

— Precz z oczu moich, niekczemny! — krzyknęła na niego księżna.

— Przebaczenia! Wysłuchaj mnie. Bądź łaskawą najdostojniejsza księżno.

— Dla ciebie nie mam wcale łaski. Oszczędzaj

Wycieczka sfer gospodarczych wschodnio-pruskich w Gdyni

Gdynia, 5. 12. Wczoraj przybyła do Gdyni wycieczka 12 najważniejszych przedstawicieli życia gospodarczego Prus Wschodnich. Wycieczka ta przybyła do Gdańska, gdzie zwiedziła port oraz stocznice.

Wycieczka przybyła do Gdyni o godz. 10,30 specjalnym pociągami na zaproszenie min. Strassburgera, poczem udano się na zwiedzenie Gdyni. Po otrzymaniu dokładnych wyjaśnień w urzędzie morskim o budowie portu zwiedzono na pokładzie holownika „Ursus” urządzenia portowe oraz elektrownię Gródek.

O godz. 1 wydał w salonach hotelu „Riwiera” p. min. Strassburger na cześć gości śniadanie, w którym wzięli udział również przedstawiciele polskich kół gospodarczych jak i osobistości urzędowe z Gdyni. Przy deserze powitał min. Strassburger gości imieniem rządu polskiego, wyrażając radość z ich przybycia oraz podkreślając, że spotkanie między przedstawicielami życia gospodarczego Polski i Prus Wschodnich przyczyni się niewątpliwie do bliższego poznania i nawiązania stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a prowincją wschodnio-pruska. Rozwój życia gospodarczego w Polsce odbija się niewątpliwie w swoich konsekwencjach na wzmożeniu obopólnych stosunków gospodarczych z koryzją dla obu sąsiadujących krajów.

Imieniem wycieczki odpowiedział generalny dyrektor Hartung, wyrażając podziw uczestników wycieczki dla budującego się portu i amerykańskiego tempa, w jakim się rozwija miasto Gdynia.

Po śniadaniu wrócili uczestnicy wycieczki do Gdańska, gdzie generalny dyrektor Stoczni Gdańskiej prof. dr. Noe wydał herbatkę w swoich apartamentach. W herbatce wzięli udział wszyscy uczestnicy wycieczki do Gdyni wraz z komisarzem Strassburgerem, przedstawicielami komisariatu generalnego Rzeczypospolitej i polskich kół gospodarczych. Po herbatce odjechali uczestnicy wycieczki o godz. 17,30 do Prus Wschodnich.

Uchwały IV Kongresu Młodzieży Wszechpolskiej

Lwów, 5. 12. Wczoraj zakończył swe obrady IV Kongres Młodzieży Wszechpolskiej. Na ostatnim posiedzeniu plenarnym uchwalono wnioski, przedstawione przez komisję — poczem dokonano wyboru nowej Rady Naczelnej Młodzieży Wszechpolskiej.

W skład nowej Rady Naczelnej weszli: z Warszawy — pp. Harusewicz, Kowalski i Borkowski, z Poznania — pp. Jabłoński, Łukaczyński i Małecki, ze Lwowa — pp. Stamper, Załuski i Bogdanowicz, z Krakowa — pp. Kański, Bierut i Niessner, z Wilna — pp. Małachowski, Ruchalski i Ruciewicz, z Lublina — ks. Łódziewski i p. Królikowski.

Prezesem nowej Rady Naczelnej został Jan Mosdorf z Warszawy, sekretarzem generalnym p. Biernacki.

Kongres uchwalił następnie jednogłośnie rezolucję w sprawie zajęć, które miały ostatnio miejsce w Poznaniu.

W rezolucji tej Kongres wyraża swą pełną solidarność z uchwałami manifestacji ogólno-akademickiej, która odbyła się w Poznaniu w dniu 26 b. r. Kongres wyraża najwyższe oburzenie z powodu brutalnej napaści uzbrojonych bojówek strzeleckich na bezbronnych akademików i wy-

swoich słów. Pałac mój jest przed tobą zamknięty. Nie staraj się dostać do mnie, niewolnicy moi odegnaliby cię stamtąd batami, zdrajco.

Księżna odwróciła się nagle i wsiadła spiesźnie do powozu.

Lazzaro powstał teraz, a ze złowrogich, zezowatych oczu jego strzelał promień zabójczy na księżnę.

— To twoje jest dzieło, Sadi Paszo! — mówił zgrzytając zębami — stanę ja ci na drodze w twoich przygotach miłosnych. Tego ci Lazzaro nie daruję. Już raz przysięgał on ci śmierć, kiedy mu Rezię zabrałeś... teraz już miara dopełniona, Paszo. Ty wyrzuciłeś mnie z pałacu księżny... ja ci za to wepchnę, gdzie cię zobaczę, sztytlet w serce...

Matka i dziecko.

Wrómy się teraz do Rezi i księcia. Rezia udała się do starej służącej Hannify i czuła się u niej bezpieczną i spokojną. Wszystkich dołożyła ona starań, by córce Almanzora i małemu księciu na niczem nie zbywało. Tak więc tygodnie, jakie Rezia w jej domu spędziła, były czasem wypoczynku i tutaj dopiero dowiedziała się od wiernej zawsze Hannify bliższych szczegółów o Sadim. Słyszała ona, że on już oddawna nie znajdował się w Stambule, lecz w Arabji i teraz wyjaśniło jej się, dlaczego weale nie przychodził i nie miał środków i drogi, do jej odszukania. Dowiedziała się teraz o wszystkim dokładnie i jakkolwiek kłopotła się o jego życie z drugiej strony była jednak uspokojona, gdyż miała wiadomości o jego pobycie w dalekim kraju.

Powoli jednak tęsknota i niepokój zaeęły tak dalece ją ogarniać, że nie mogła dłużej pozostać w domu starej Hannify. Postanowiła tedy opuścić Kon-

stań nadzieję, że władze Uniwersytetu Poznańskiego staną energicznie w obronie godności akademika polskiego. Kongres uważa za rzecz niedopuszczalną, by profesorowie wyższych uczelni stali na czele „Strzelca”.

W dalszym ciągu rezolucji Kongres przesyła młodzieży akademickiej w Poznaniu wyrazy gorącego uznania, za jej stanowisko — i śle jej zapewnienia, że młodzież narodowa wszystkich środowisk gotowa jest każdej chwili poprzeć swych kolegów poznańskich.

Następnie uchwalono rezolucję w sprawie wypadków lwowskich z dnia 1 listopada r. b., wyrażając uznanie dla młodzieży lwowskiej.

W końcu uchwalono rezolucję następującą: „Kongres Młodzieży Wszechpolskiej w dziesiątą rocznicę powstania Polski niepodległej składa hołd twórcy zjednoczenia ziem polskich — Romanowi Dmowskiemu i wszystkim bojownikom ruchu wszechpolskiego, którzy w latach niewoli i w okresie wojny wiedli nasz naród do odzyskania niepodległości i uchronili go od sprzagnięcia jego losów z losem państw centralnych, oraz sprawili, że przedstawiciele Polski na konferencji pokojowej zasiedli w gronie zwycięzców; składa hołd twórcom i żołnierzom armji Hallera, która stworzyła historyczny fakt braterstwa broni żołnierza polskiego i żołnierza państw koalicyjnych; składa hołd bohaterskiemu żołnierzowi polskiemu, który bez względu na to, w jakiej formacji służył, ginął zawsze z myślą o wolnej Polsce!”

Echa tragicznego pojedynku

Warszawa, 5. 12. P. Strumpf - Wojtkiewicz, który zastrzelił w pojedynku p. Zawadzkiego zgłosił się do prokuratora Sądu Okręgowego, zawiadamiając o pojedynku i jego wyniku. Sędzia śledczy wziął od niego deklarację, przyrzekającą, że nie będzie się z Warszawy wydalą.

Litwa kolonja niemiecka

Berlin, 6. 12. Jak donoszą z Kowna, organ tamtejszych socjalistów ludowych (demokratów) „Lietuvos Zinios” twierdzi, iż litewsko-niemieckiego traktatu handlowego dotychczas nie ogłoszono z tego powodu, iż zawiera on klauzule, które czynią z Litwy niemiecką kolonię.

Istotnie jest dziwne, że niemiecko-litewski układ kandydowski, chwalony tak głośno w Kownie i w Berlinie, czeka na publikację już trzeci miesiąc.

Na przyźbie...

Minister Zaleski
Ciagle podróżuje
I mowami swemi
Niemcom humor psuje.
A djabli ich biorą,
Kiedy widzą zatem,
Ze Polska bynajmniej
Nie jest Saison-Staatem.

Mowa o pokoju
O paktach Kelloga,
A Niemiec się zbroi
Więź na alaboga
I wymyśli w końcu
Jaka mała ryba
Będzie, co z Berlina
Sięgnie do Paryża.

stantynopol i udać się za Sadim; przedtem jednak chciała w bezpiecznym miejscu umieścić małego księcia i oszczędzić ciężkiego o niego kłopotu starej Hannify. Kto go miał u siebie, był do pewnego stopnia w niebezpieczeństwie, jak również kto ją zabrał do siebie.

Stara Hannifa nie chciała Rezi puścić, jednak wszelkie jej prośby i przedstawienia były daremne. Hannifa była w kłopotcie o zdrowie Rezi, nie zaniebrała więc niczego, by skłonić ją do pozostania... jednak to nie nie pomogło.

Rezia pożegnała się z nią, podziękowała jej za wszystko dobre i opuściła jednego pochmurnego wieczora dom starej Hannify. Spieszyła się prowadząc za rękę Saladyna.

Było zimno i dżdżysto podczas nocy. Zbliżała się pora roku zimowa, która uwydatniała się w deszczu ponurem, chłodnemi dniami, deszczami a nawet niekiedy śniegiem. Gdzie się podziały piękne dni wiosenne, owe błogie chwile, w których Sadego pierwszy raz ujrzała i do niego należała, w których w domu jego przebywała i jako żona jego szczęścia miłości kosztowała?

Wzdrygnęła się... teraz rozpościerała się przed nią zimna, ponura noc, a z owych pięknych chwil, z owych szczęśliwych dni nie pozostało nic więcej tylko wspomnienie, tęsknota i niewygasła miłość w jej łonie.

Dokąd miała swe kroki skierować? Saladyn tulił się na wpół śpiący do niej... gdzie był dla niej przytułek?

Noc była bardzo przykra... Rezia drżała od zimna. Coraz dalej w ciemnościach błądziła po błotnistych uliczkach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wystawa szkolna

Stoimy przed Powszechną Wystawą Krajową, na której na przynależnym mu miejscu będzie reprezentowane i szkolnictwo polskie. Znaczenie wystawy jest doniosłe, a władze szkolne pragną przedstawić szerokim masom społeczeństwa polskiego rozwój szkolnictwa w Polsce od chwili objęcia szkolnictwa przez władze polskie, tudzież tendencje rozwojowe szkolnictwa w Polsce dla uświadomienia społeczeństwu celów, zadań i potrzeb szkolnictwa i pobudzania do współdziałania z władzami szkolnymi. W celu dokonania wyboru najbardziej charakterystycznych prac uczniów i przygotowania z tychże kompletów na Wystawę Krajową przystąpiono w powiecie do zorganizowania wystawy powiatowej, w której wezmą udział wszystkie szkoły powszechne i średnie naszego powiatu oraz Seminarjum nauczycielskie i Szkoła dokształcająca w Wągrowcu.

Projektowana wystawa ma na celu zobrazowanie całokształtu życia szkolnego w wspomnianych zakładach naukowych. Samodzielnie wykonane prace uczniów: zeszyty, rysunki, przyrządy i inne — wewnętrzne urządzenie sal wykładowych — sceny ze życia młodzieży szkolnej, jak lekcje w salach i pracowniach i t. p. ekspozyty, będące odzwierciedleniem metody nauczania w szkole wzbudzą szerokie zainteresowanie, które bez wątpienia przyczyni się do zacieśnienia życzliwego stosunku dwóch tak bardzo ważnych czynników wychowawczych, tj. szkoły i domu. Tylko w takiej atmosferze praca w szkole rozwijać się może pomyślnie, a wynik jej stanie się niespożytym materiałem gmachu Państwa Polskiego.

Obywatelu! Nadarza się sposobność zadookumentowania zrozumienia potrzeby dwóch najważniejszych walorów w życiu każdego obywatela: nauki i wychowania. Okażcie szkole i jej wychowankom Waszą życzliwość i spieszcie na wystawę szkolną, którą urządzamy w budynku Szkoły powszechnej w Wągrowcu w dniach 8 i 9 grudnia br. w czasie od godziny 9—16.

Komitet Wystawy szkolnej:

(—) Insp. szk. Jankowski. (—) prof. Jaslar.
(—) Zamorski.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 8 grudnia. Niepokalane Poczęcie NMP. Wschód słońca godz. 7.30. Zachód słońca godz. 15.26. Wschód księżyca godz. 4.23. Zachód księżyca godz. 13.49.
Niedziela, 9 grudnia. Walerji p. m. Wschód słońca godz. 7.31. Zachód słońca godzina 15.26. Wschód księżyca godz. 5.27. Zachód księżyca godz. 14.22.
Poniedziałek, 10 grudnia. NMP. Loretańskiej. Wschód słońca godz. 7.32. Zachód słońca godzina 15.25. Wschód księżyca godz. 6.31. Zachód księżyca godz. 14.53.
Wtorek, 11 grudnia. Damazego p. w., Sabina b. w. Wschód słońca godz. 7.33. Zachód słońca godzina 15.25. Wschód księżyca godz. 7.36. Zachód księżyca godz. 15.24.

Państwowe Seminarjum Nauczycielskie męskie w Wągrowcu. Ku uczczeniu Powstania listopadowego urządza tutejsze Seminarjum w sobotę, dnia 8. XII. b. r. o godz. 20-tej w sali p. Rossy uroczysty wieczór, na który Dyrekcja jak najszersze warstwy miejscowego społeczeństwa uprzejmie zaprasza. Na program wieczoru składają się produkcje orkiestry seminarjalnej, chóru męskiego, prelekcja i na ogólne życzenie powtórne odegranie sztuki: „Orleń” Zurowskiej. Czysty dochód przeznaczają się na zakup nut i instrumentów. Bilety w cenie 1.50 zł, 1.00 zł i 0.50 zł nabyć można przy wejściu do sali.

Żałożenie Kółka Rolniczego. Dnia 9 grudnia rb. założone zostanie Kółko Rolnicze w Prusach, na które przybędzie prezes powiatowy p. kpt. Bartsch i sekretarz powiatowy p. Tylewski. Okolicznych pp. rolników uprasza się o jak najliczniejsze przybycie na powyższe zebranie.

Nadmienia się, że będzie to już 23 Kółko w powiecie wągrowieckim.

Z zebrania Związku Inwalidów Cywilnych. W niedzielę, dnia 2 bm. odbyło się w Wągrowcu o godz. 1-szej w sali p. Zjawieńskiego przy dość licznej liczbie członków zebranie Zw. Inwalidów Cywilnych, które zajął prezes p. Strachanowski hasłem „Cześć” i odczytał porządek obrad, który przyjęto.

Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekr. p. Szmeterowicz, który również przyjął.

Na członka przyjęto p. Konstancję Nowaczyk z Wągrowca.

W punkcie 4-tym wyjaśnił p. Mintschke zebranych działalność Zw. Inw. Cyw. oraz postępowanie tegoż, jednakowoż wzywał zebranych do nieustannej walki o byt i swe prawa tem więcej, że nowa ustawa społeczna wyjdzie w życie już w styczniu 1929 r. Ustawa ta będzie prawdopodobnie cośkolwiek ulepszoną, jednakowoż trzeba bacznie na takową, aby odpowiadała wymaganiom inwalidów cywil. oraz wdów, sierot i starców.

W dalszym ciągu przedstawił p. Szmeterowicz zebranych fakty i dowody o nędzy inwalid. cyw. w jakim krytycznym położeniu ci się znajdują, albowiem obecnie pobierane renty nie są wystarczające do wyżycia na całoniesięczne u-

trzymanie a do pracy są niezdolni. Dalej przedstawił zebranych jakie kapitały znajdują się w Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, a renty jednakowoż nie odpowiadają wymaganiom naszym. W końcu mówił prelegent, że inwalidzi cywilni opłacali składki regularnie, a renty bywają im wypłacane z łaski, jednak łaski inwal. cyw. nie żądają, tylko to, co im się należy według opłacanych składek ubezpieczeniowych.

P. Strachanowski wzywał zebranych do jak najliczniejszego wstępowania w szeregi Związku Inw. Cyw., by wspólnie walczyć o swoje postulaty, nad czem wywiązała się obszerna dyskusja.

W sprawie kasy zapomogowej mówił pan Mintschke i wyjaśnił zebranych, jaki skutek przynosi kasa zapomogowa dla członków oraz, że ta jest dla wszystkich członków niezbędna, gdyż mogą korzystać z owej kasy na odpowiednim funduszu w razie śmierci członka. Dalej zachęcał zebranych do liczniejszego wstępowania do tejże kasy.

W wolnych głosach omawiano sprawę dalszej podwyżki rent, w której Związek poczynił dalsze kroki. P. Szmeterowicz odczytał zebranych memoriał, który wysłany został do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w celu zapiekania się inwalidami cyw. oraz wdowami, sierotami i starcami, którzy znajdują się w najcięższej niedoli i nędzy, by renty zostały im znacznie podwyższone. Równocześnie członkowie wypowiedzieli wiele załóż na Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu.

Omawiano jeszcze szereg ważnych spraw, m. in. zabrał głos p. Szmeterowicz i wzywał zebranych do zastosoowania się do uchwały Zarządu Związku Inwal. Cywilnych z dnia 5 sierpnia rb. w celu uiszczenia dobrowolnych składek na kupno maszyn do pisania. Na ten cel zebrano na razie 12,50 zł.

Następnie zabierało głos kilku członków w sprawie informacyjnej, na które im p. sekretarz zgodnie odpowiadał. W dalszym ciągu wnieśli zebrani wnioski, celem urządzenia zabawy w lutym przyszłego roku. Wniosek ten zarząd odczytał do następnego zebrania.

Walne zebranie zostało przez zebranych ustalone na dzień 3 lutego 1929 r. Po omówieniu jeszcze kilka spraw mniejszej wagi, solwował o godzinie 3 1/2 zebrania prezes pan Strachanowski hasłem „Cześć”.

Następne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 6 stycznia 1929 r. o zwykłym czasie.

Z targu. W czasie targu płacono za masło 3,00—3,20 zł; jaja 3,80—4,00 zł; ser 1,20—1,50 zł; kury 3,00—3,50 zł; kaczkę 6,00—7,00 zł; indyki 7,00—8,00 zł; gęsi polne 10,00—11,00 zł; ctr. ziemniaków 3,00—3,50 zł; mendel kapusty 2,50—3,00 zł.

Z zebrania Stow. Młodz. Polskiej. Plenarne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej odbyło się we wtorek, dnia 4 bm. Zajął je prezes dr. Kaczmarek hasłem „Gotów”, poczem powitał patrona ks. Kozłowskiego. Następnie odśpiewano pieśń „Jak wspaniała nasza postać”. Odczytany protokół przyjęto bez zmian. Druh Dykban Walenty deklamował wiersz p. t. „Młodość”, wywiązując się dobrze. Druh Grajkowski wygłosił odczyt na temat „Dookoła Tatr”, w czasie którego przedniósł zebranych myślami w tę tak piękną okolicę Polski, za co nagrodzono go burzą oklasków. Następnie dr. W. wyraził podziękowanie kwestarzom, za ich starania w dniu „Święta Młodzieży”. Podziękował również pp. Gwidonowi i Karolowi Stachowiakom, za ofiarowane książki w tymże dniu. Dał również do wiadomości, że ćwiczenia P. W. odbywać się będą co czwartki o godz. 7.30 wieczorem w strzelnicy p. Rossy. Na członków przyjęto Nowaka Józefa, Nogalskiego Ludwika, Bejmę Stefana i Pokornego Marjana. Na kandydata zgłosił się p. Nalewski.

W wolnych głosach omawiano sprawy wewnętrzne Stow. Na wniosek ks. patrona uchwalono ustroić na Boże Narodzenie choinkę. Dalej uchwalono opodatkować się jednorazowo na pomnik poległych powstańców w wysokości 25 gr. Z listy członków skreślono 15 druhów, za niewykonywanie obowiązków członkowskich. Schadzki postanowiono urządzać w poniedziałki i środy o godz. 7.30 wiecz. a w niedziele i święta od 4-tej po południu. Po załatwieniu jeszcze kilku spraw mniejszej wagi, odczytaniem pieśni „Wszystko co nasze”, zakończono zebranie. W-K.

Z jarmarku. Podczas jarmarku płacono za konie od 300—1200 zł. Spęd koni nie wielki i kupujących mało. Za krowy płacono 300—700 zł. Spęd byłby rogatego również nie wielki zatem kupujących więcej niż na konie.

Z życia Czytelni dla Kobiety. W ub. środę o godz. 8 wieczorem, w odrestaurowanej sali p. Podlewskiego odbyło się zebranie Czytelni dla Kobiety, pod przewodnictwem p. dr. Kulińskiej, przy bardzo licznej liczbie członkin.

Wykład o Wilnie i jego zabytkach wygłosiła p. Moszczeńska z Przysieki.

Potem nastąpiło sprawozdanie z odbytego przedstawienia, przyczem p. prezesa serdecznie dziękowała wszystkim amatorom za odegranie swych ról oraz paniom i panom za ich ochotną pracę około odbytego przedstawienia. Za pieniądze pozostałe z dochodu zakupiono nowe książki do Czytelni.

Na członków zostały przyjęte pp. Woźwodzka z Łęgowa, Grabarżówna z Wągrowca i Laskowska z Rgielska. Zarząd poczyni starania celem urządzenia rekolekcji, które prawdopodobnie odbędą się jeszcze przed wielkim postem.

Sprawę urządzenia zabawy karnawałowej oddano także zarządowi do załatwienia.

Nastąpił referat p. Zofji Rzepeckiej z Poznania, na temat obrad i uchwał Kongresu Związku Kobiety katolickich całego świata, który odbył się w Rzymie. Prelegentka omawiała bardzo zrozumiałe uchwały i rezolucje poszczególnych komisji a mianowicie o coraz bardziej rozwijającym się sekciarstwie, środkach i praktykach jakich poszczególne sekty używają, celem zwerbowania sobie członków; z drugiej strony o środkach zaradczych przeciw sekciarstwu ze strony katolików; o wychowywaniu dzieci w duchu katolickim, o moralności w strojach, w której to sprawie właśnie Związek Kobiety katolickich jakoteż i matki powinny zająć energiczne stanowisko; o niemoralnych przedstawieniach w kinach; o kształceniu się naukowo-społecznym kobiet; o konieczności zarobkowania kobiet a szczególnie mężatek; o liczniejszym udziale członkin z prowincji na zjazdach związkowych czy to w Poznaniu, Krakowie lub Warszawie, na których to zjazdach dowiedzieć się można o pracy kobiet katolickich na całym świecie; o konieczności zakładania szkół społeczno-kobiecych, których to w Polsce mamy dopiero jedną i to w Poznaniu przy ulicy Podgórnej, oraz o kursach społecznych, które są bardzo pożyteczne. Prelegentka wspomniała o przychylnym stanowisku Ojca św. i uczestniczenia w obradach Kongresu oraz współpracy celem zwalczania niemoralności w strojach, kinach, lekturze itd.

Przy końcu swego referatu nawołuje p. prelegentka do liczniejszego wstępowania kobiet katolickich do związku, który obejmuje cały świat katolicki.

Referat został wysłuchany z uwagą, a w dowód uznania nagrodzono p. Rzepecką burzą oklasków oraz wzniesiono okrzyk na ich cześć.

Wzniesiono także okrzyk „Niech żyje Chrystus Król”, i na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Przemówił także obecny na zebraniu ks. prob. Wróblewski, dziękując Szan. prelegentce za jej piękny referat, oraz prosząc o łączenie się w pracy społeczno-katolickiej.

W końcu p. dr. Kulińska dziękując wszystkim obecnym za liczne przybycie, a w szczególności p. Rzepeckiej, oraz ks. proboszczowi Wróblewskiemu, prosząc zebranych aby sobie te naprawdę złote słowa Szan. prelegentki wzięły do serca i starały się według ich wskazówek pracować.

Na zakończenie zebrania odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę”.

Kradzież. Z składu bławatów p. Widzińskiego przy ul. Szerokiej skradł podczas ostatniego jarmarku Biskup Walenty z Stareżyńska pow. wągrowieckiego, 1 swetr, większej wartości. Sprawca kradzieży został jednakże przychwycony i po spisaniu protokołu policyjnego zwolniony. Nie minie go z pewnością zasłużona kara.

Zjazd Włościanek powiatu wągrowieckiego odbył się w czwartek, 5 bm. o godz. 10.30 przed południem w sali p. Wierzejewskiej. Otwarcia zjazdu dokonała przewodnicząca Kółek Włościanek p. Moszczeńska z Przysieki, witając pp. Rzepecką i Rokicką z Poznania, p. dr. Kulińską z Wągrowca oraz wszystkie obecne w sali włościanki, wyrażając radość swą i uznanie dla Kółka z Lekna, które się najliczniej stawiło i to w liczbie 43 członkin.

Nastąpił referat p. Rokickiej z Poznania na temat organizacji gospodarstwa domowego. W treściwych słowach i przykładach przedstawiła prelegentka wszechstronną pracę i obowiązki gospodyni wiejskiej, oraz że przedewszystkiem powinny gospodynie dbać o porządek domowy i urządzeniem gospodarstwem, o planowym rozkładzie prac domowych, o oszczędzaniu pieniędzy na niepotrzebne wydatki z jednej strony, a nieoszczędzanie pieniędzy na wydatki potrzebne do poprawy gospodarstwa domowego oraz na pożyteczne książki i gazety naukowe; o współdzieleniu mleczarskich, które są gospodyniom wiejskim bardzo na rękę, oraz o zbiorach jaj, tego tak cennego produktu wiejskiego, który zebrany razem z przeszło 3 milionem gospodarstw włościańskich w całej Polsce, tworzy bardzo wielki i doniosły eksport zagranicę. Jako wzór stawiała prelegentka wzorową wieś polską Lisków koło Kalisza z jej urządzeniami gospodarczymi jako współdzielczą mleczarnią, współdzielczą pralnią, kąpielnią itd. W końcu zanoszi apel do szerszego ogółu włościanek aby dbały o naukę gospodarczą, która najlepiej będzie przeprowadzana w Kółkach Włościanek.

Następnie mówiła p. Rzepecka z Poznania w dłuższym referacie o rzetelnej i chętej pracy nad poprawą gospodarczą i społeczną, o zgodzie i wspieraniu się wzajemnym, czy to w rodzinie czy społeczeństwie, o szlachetności serca, szczególnie wśród młodzieży, o wychowywaniu dzieci w duchu katolickim. Z szczególniejszym naciskiem mówi o popieraniu tylko przemysłu polskiego i czynienia zakupów przez gospoście tylko

polskich wyrobów krajowych, jak: mydło, proszek do prania, czyszczenia i t. d. Kończy swe przemówienie przekonaniem, iż Naród polski jest najszlachetniejszym narodem na świecie i, że sprostą zadaniom swym przez usilną pracę.

Wywody obu prelegentek obdarzyli zebrani huczniemi oklaskami.

Pani dr. Kulińska przemówiła do zebranych wyrażając uznanie dla pp. prelegentek oraz dla zarządu Kółka Włoszianek, za urządzenie tegoż zjazdu, a w szczególności pp. Chłapowskiej ze Stawian, Niezychowskiej z Zelic, Stablewskiej z Łukowa oraz przewodniczącej p. Moszczeńskiej, wznosząc trzykrotny okrzyk „Niech żyją“.

P. Drzewiecka z Pokrzywnicy wznosi okrzyk „Cześć pracy“. P. Niezychowska prosi o liczne wstępowanie do Kółek oraz zakładanie nowych w miejscowościach w których dotąd nie istnieją. Instruktor kursu robótek, urządziła pokaz bardzo ładnych robótek ręcznych, nawołując zarazem do urządzania w każdym Kółku kursu robótek. Na tem zakończył się zjazd, poczem odbył się skromny podwieczorek.

Wieczornica koleżeńska. Z okazji 10-ciolecia swego powstania Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa pow. węgrowskiego odbędzie swoje uroczyste zebranie połączone „z wieczornicą koleżeńską“, dnia 15 bm. o godzinie 17-tej w sali p. Wierzejewskiej. Na tą tak rzadką uroczystość zaprasza się jaknajserdeczniej całe Nauczycielstwo i Sympatyków z miasta i okolicy. Zarząd.

Mieściłsko. (Jarmark). W czwartek, dnia 13 bm. odbędzie się tu jarmark kramny, na bydło i konie.

RUCH TOWARZYSKI

Cześć sportowi! Zebranie K. S. „Nielba“ odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Kloskiego przy ul. Bydgoskiej 2. Z powodu bardzo ważnych spraw i wykładu na temat „W zdrowym ciele, zdrowy duch“, przybycie wszystkich druhow pożądana.

Zarząd.

Roczne walne zebranie Tow. Pszczelarzy w Wągrowcu odbędzie się w niedzielę, 9 bm. o godz. 12,30 w lokalu p. Sulerskiego.

Na porządku dziennym prócz wykładu: sprawozdanie zarządu z rocznej czynności, wybór zarządu i uregulowanie składek na przyszły rok.

Uprasza się wszystkich pp. członków o gremialny udział w zebraniu i uregulowanie składek najpóźniej w dniu walnego zebrania, aby przez to uniknąć przykrych przerw w odbiorze naszego „Bartnika“. Zapraszamy również tych wszystkich

pszczelarzy, którzy dotychczas od naszego Towarzystwa stronili.

Towarzystwo nasze zakupuje każdą ilość czystego wosku pszczelego i płaci najwyższe ceny. Upoważnionym do zakupu jest p. Sulewski. Zarząd.

Bacność! Miesięczne zwyczajne zebranie Związku Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych Rz. P. koło Wągrowiec, odbędzie się w niedzielę, dnia 9 grudnia br. o godz. 12.30 w sali p. Wierzejewskiej. Na porządku dziennym prócz referatu, nader ważne sprawy, i uregulowanie składek za br.

O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Bacność Inwalidzi Cywilni! Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Gołańczu w niedzielę, dnia 9 grudnia rb. o godz. 12-tej zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Kowalewskiego, przy rynku.

Ze względu na bardzo ważne i aktualne sprawy, które na wspomnianem zebraniu omawiane będą uprasza zatem o liczne przybycie Zarząd.

Z urzędu stanu cywilnego

Zapowiedzie: robotnik Stefan Matczyński z panną Franciszką Januchowską, robotnik Marjan Leda z panną Jadwigą Przysiekówną.

Urodzenia: robotnik Antoni Wojciechowski z Łazisk córka; murarz Stanisław Lijewski w m. córka; kupiec Klemens Złotowicz w m. córka; stolarz Stanisław Lewandowski w m. córka; konduktor kolejowy Wawrzyn Tomczak w m. córka; robotnik Wawrzyn Matuszak w m. córka.

Zgony: zegarmistrz Henryk Noack w m. 85 lat; mistrz stolarski Rudolf Bloch w m. 47 lat; żona zegarmistrza Stanisława Golniewiczowa z d. Zakaszewska w m. 65 lat; rolnik Stanisław Piątkowski z Rudniczyna 56 lat; wdowa Marjanna Kostecka w m. 77 lat.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen Poznań, dnia 4. 12. 1928 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO: (pełnowartościowe):

Stadniki:
pełnomięsiste młodsze 140—146
mieraie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 116—126

Jalówki i krowy:
pełnomięsiste, wytuczane krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 168—172
starsze wytuczane krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 146—162

miernie odżywione krowy i jalówki 116—122
licho odżywione krowy i jalówki 99—100

CIELETA: (najlepsze tuczone)
najprzedniejsze cielęta tuczne 154—160
średnio tuczone cielęta 144—150
mniej tuczone cielęta 134—140
liche ssaki 120—126

OWCE:
Opasy chlewne:
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne 130—140
i dobrze odżywione młode owce 110—130
miernie odżywione skopy i owce

ŚWINIE:
pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 200—208
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. 190—196
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. 180—184
młodsze świnie ponad 80 kg. 170—174

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 5. 12. 1928 r.
Cena za 100 kg od zł—do zł
Żyto 33,25—33,75
Pszonica 42,50—43,50
Jęczmień przemysłowy 33,50—34,50
Jęczmień browarowy 35,00—37,00
Owies 31,50—32,50
Mąka żytnia 65% wł. w stand 00,00—00,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand 00,00—47,25
Mąka pszenna 65% w work. 61,00—63,00
Otręby żytnie 24,50—25,50
Otręby pszenne 26,50—27,50
Groch polny 45,00—48,00
Groch Victoria 65,00—70,00
Groch Folgera 59,00—64,00

Notowanie giełdy

Bank polski płacił dnia 6 grudnia 1928 r.
Dolary amerykańskie 8,85—8,84
Dolary kanadyjskie 8,83
Funt angielski 43,08
Franki szwajcarskie 171,11
Franki francuskie 34,71
Franki belgijskie 123,47
Liry włoskie 46,51
Marki niemieckie 211,65
Guldeny gdańskie 172,26
Guldeny holenderskie 356,69
Korony czeskie 26,32
Szylingi austriackie 124,87

WESOŁY KĄCIK

W domu
Nauczyciel przegląda kajety uczniów.
— A to lajdaki, jak to piszą dobrze. Ani jednego błędu. Człowiek naprawdę tylko stracił godzinę. Huncwoty jedne.

Najtańsze źródło zakupów świątecznych!



Kawy, herbaty, kakao, mąka wyborowa, suszone grzyby litewskie, owoce suszone i południowe: śliwki, gruszki, morele, jabłka, pomarańcza, cytryny, migdały, sułtanka, koryntki, cykata.

Wielki wybór pierników, bonbonier i figur gwiazdkowych:

katarzynki, bruczki, serca czekoladowe, pierniczki deserowe i choinkowe, marcepany, cukry, czekolady.

Wina krajowe, miody, likiery i koniaki.

☛ poleca po najtańszych cenach ☚

J. Lenartowski i S-ka, Wągrowiec

136

Rynek 8. - Telefon 145.

Drukarnia

Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami. — — — — —

Oprawę książek — powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spieszenie i po cenach wszystkim dostępnych

WOJCIECH KUBANEK

Rynek 14 WĄGROWIEC Tel. 126

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO“.

Biuro moje znajduje się
od 4-go grudnia 1928 roku
przy ulicy Kolejowej
№ 44 I piętro.

Wrzyszczyński, adwokat.

135 Wągrowiec, Telefon 146.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.
Specjalność: kastrowanie netrów - ogierów.
Za kastrowanie daję wszelkie gwarancje.
Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł.

Michał Sziva - Wągrowiec

65

Janowiecka 68.

Telefon 238.

Popierajcie handel polski!